

Jesienny karnawał.

Ponury nastrój jesiennej szarugi nie zawsze wpływa ujemnie na humory ludzkie. Zresztą w tym roku śmiało można powiedzieć, że tej przysłowiowej szarugi jesiennej jest bardzo niewiele. Jasne blaski



Z wiejskiego ruchu oświatowego: Dom polski w Kuchajowie.

słońca dodają ludziom fantazyi, a skutek tego jest taki, iż w Krakowie mamy w tym roku wprawdzie skromny, ale mimo to wesoły karnawał przed po- stem.

Początek temu karnawałowi dała przed kilku dniami zabawa Oddziału wioślarskiego i kolarskiego krakowskiego „Sokoła”. Była ona zarazem zakoń- czeniem tegorocznego sezonu sportowego obu towa- rzystw a połączono ją z rozdaniem nagród zwycięz- com regat, wyścigów i konkursów, jakie oba od- działy w sezonie urządzały. Salę „Sokoła” udeko- rowano na tę zabawę bardzo efektownie.

Niezwykła pora urządzania tanecznych zabaw za- chęciła liczne grono osób do wzięcia w niej udziału. To też rojno i gwarno było na sali. O godz. 10-tej wieczorem rozpoczęły się tańce, które przeciągnęły się do białego rana. O północy wniesiono na salę stół, na którym znajdowały się nagrody. Kapita- nowie oddziałów odczytali listy nagrodzonych, któ- rym prezesi przypinali odznaki.



Z wiejskiego ruchu oświatowego: Uczestnicy uroczystości poświęcenia domu polskiego w Kuchajowie z ks. biskupem Bandurskim w pośrodku. (Fot. M. Münz, Lwów).

Z wiejskiego ruchu oświatowego.

Pracowite Koła T. S. L. w Galicyi rozszerzają coraz bardziej zakres swego działania, starając się nie tylko o utrzymanie i rozwój pracy oświatowej, ale także o odpowiednie lokale, przedewszystkiem własne, na pomieszczenie czytelni, szkół i t. d. Praca to trudna i wymagająca wiele zachodu i ofiarności. Wśród licznych Kół T. S. L. wybija się szeroką swą pracą lwowskie Koło T. S. L. im. T. T. Jeża. Utrzymuje ono cały szereg czytelni, szkółek począ- tkowych, kursów dla analfabetów tak w mieście Lwowie, jakoteż i w powiecie, starając się usilnie o ich odpowiednie pomieszczenie. Dotychczas jedna

z czytelni we wsi Kuchajowie nie posiadała własnego lokalu. Dzięki jednak nadzwyczajnej ofiarności miej- scowego obywatelstwa, jakoteż Pań Benedyktynek łacińskich, które ofiarowały bezpłatnie grunt, a szcze- gólnie leśniczego tamtejszego, p. Uromskiego, który skrzętną i ofiarną swą pracą dopomógł, przy współ- udziale włościan Polaków, stanął obecnie w Kucha- jowie dom ludowy i kościółek. Dom ten mieści w swych murach czytelnię T. S. L., sklep Kółka rolniczego, spółkę mleczarską i klasę eksponowaną polską, gdzie uczęszcza koło 50 dziatwy polskiej.

Aktu poświęcenia Domu polskiego i kościółka dokonał ks. biskup Władysław Bandurski.



Jesienny karnawał: Grupa wioślarzy i kolarzy krakowskich na raucie w sali „Sokoła”.